

RECENZJA



PRZESTRZEŃ RELIGIJNA MIASTA

Ewa Klima

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2011

Przestrzeń miejska jest przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin naukowych, spośród których poczesne miejsce zajmuje geografia. Obecnie za jej podstawowe zadanie uważa się analizę oraz wyjaśnienie rozmieszczenia obiektów, zjawisk i procesów na powierzchni ziemi wraz z określeniem zależności między nimi. Determinuje to wykorzystanie zarówno własnych narzędzi badawczych, jak i zapożyczonych z innych obszarów wiedzy, a w szczególności od urbanistyki, socjologii, ekonomii, zarządzania i prawa. Tym samym geografia coraz bardziej zatracza wcześniejszą rolę i tożsamość stając się platformą łączącą różne podejścia teoretyczno-metodologiczne w celu rozwiązania danego problemu. W pogląd ten doskonale wpisuje się książka Ewy Klimy, albowiem Autorka sięgnęła nie tylko do publikacji poza geograficznych, ale także do Biblii i beletrystyki. Ponadto na niwie empirycznej – obok źródeł kartograficznych, zdjęć kolaboracyjnych czy inwentaryzacji w terenie – posłużyła się obserwacją, ankietą oraz wywiadem pogłębionym, czyli metodami przypisanymi raczej naukom stricte społecznym i humanistycznym.

Monografia będąca przedmiotem recenzji składa się z dwóch obszernych modułów złożonych odpowiednio z czterech i dwóch rozdziałów. Niestety już na wstępie należy stwierdzić, że wykład teoretyczny ze stroną empiryczną powiązany jest dość luźno, a ich wspólnym mianownikiem są nieruchomości sakralne – głównie kościoły. W pierwszej fazie opracowania skupiono się bowiem na zagadnieniach architektoniczno-urbanistycznych, w drugiej zaś na materii socjopsychologicznej. Jednocześnie, do żadnego z tych

wątków nie nawiązuje rozdział czwarty (Geografia niewidocznego), w którym zawarto refleksje o życiu pośmiertnym człowieka opierając się na literaturze pięknej (dziełach Homera, Wergiliusza, Dantego, Mickiewicza, Herberta), Starym i Nowym Testamencie (Księdze Rodzaju, Ewangelii św. Łukasza, Liście do Koryntian etc.), a nawet obrazach Memlinga, Signorellego, Boscha, Bruegela czy Rubensa. Przedstawione tutaj treści pozostają zupełnie oderwane od tytułu książki (Przestrzeń religijna miasta), chyba że niebo, piekło i czyściec potraktować jako mega miasta zamieszkałe przez dusze ludzkie, o czym się bynajmniej nie wspomina.

Pozostałe trzy rozdziały części teoretycznej charakteryzuje natomiast merytoryczna spójność i logiczne uporządkowanie. Punkt wyjścia dla dalszych rozważań stanowi omówienie ewolucji krajobrazu sakralnego miasta wraz z nakreśleniem jego aktualnego obrazu. Jak najbardziej słusznie, szczególną uwagę poświęcono lokalizacji świątyń w układzie urbanistycznym oraz na tle uwarunkowań przyrodniczych. Ewa Klima analizę rozpoczyna od antyku, przechodząc następnie do opisu miast średniowiecznych, renesansowych, barokowych i klasycystycznych. Posiłkuje się przy tym planami poszczególnych ośrodków (m.in. Babilonu, Jerozolimy, Zamościa), panoramą Londynu pędzla Canaletto, koncepcjami idealnego miasta Witruwiusza czy projektem przebudowy Paryża Haussmana. Jednak, o wiele szerzej i dokładniej przedstawiono sferę sacrum w miastach współczesnych, za początek których przyjęto rok 1902 – datę opublikowania słynnego dzieła Howarda zakładającego usytuowanie w jego centrum ogrodu (parku) otoczonego ratuszem, teatrem, biblioteką, muzeum i salą koncertową.

Obiekty kultu religijnego nie znalazły zatem miejsca w granicach ścisłego śródmieścia, co de facto oznaczało ich marginalizację w stosunku do funkcji administracyjnych oraz edukacyjno-kulturalnych. Podobny wniosek można sformułować przyglądając się szkicom miasta przemysłowego Garniera oraz linearnego Sorriy Mata. Z drugiej strony przykłady Barcelony, Paryża i Chicago z początków XX w. przeczą powyższej tezie. Jeszcze inaczej trzeba spojrzeć na prace Wrighta i Le Corbusiera, dla których liczył się przede wszystkim funkcjonalizm zarówno w projektowaniu przedmieść, jak i dzielnic centralnych. Okres powojenny w historii urbanistyki nazywa się z kolei pluralizmem ze względu na przenikanie się zasadniczo odmiennych pomysłów. Z doświadczeń polskich warto wspomnieć nurt socrealistyczny nie przewidujący budowy kościołów na nowych osiedli mieszkaniowych oraz kierunek zupełnie jemu przeciwny a polegający na otwieraniu kaplic praktycznie wszędzie gdzie jest to uzasadnione dużym przepływem ludności, np. w centrach handlowych, przy stadionach i na lotniskach. Przegląd umiejscowienia świątyń w przestrzeni miejskiej kończy wyróżnienie, przy uwzględnieniu czasu powstania budynków sakralnych, pięciu genetycznych typów ich lokalizacji (antecedentne, konsekwentne, subsekwentne, reliktowe oraz inkorporowane).

Położenie kościoła w strukturze urbanistycznej miasta wiąże się zazwyczaj z wydzieleniem parafii, którą należy pojmować dual-

nie jako terytorium i wspólnotę. Z tego faktu świetnie zdaje sobie sprawę Ewa Klima przytaczając nie tylko jej definicję, umocowania prawne związane z tworzeniem i funkcjonowaniem, zasady wewnętrznej organizacji, ale także opisując wybrane formy życia społeczno-religijnego (duszpasterstwo akademickie, Akcję Katolicką, Ruch Światło-Życie i działalność charytatywną Caritas).

W rozdziale drugim główny przekaz monografii koncentruje się ponownie na obiektach sakralnych, aczkolwiek rozpatrywanych pod kątem ich symboliki, wyposażenia i walorów inżynierijno-konstrukcyjnych. W tym celu najpierw dokonano identyfikacji rozwiązań w czasach biblijnych poddając kompleksowej analizie Arkę Przymierza, Namiot Spotkania, Świątynię Jerozolimską i Przybytek Salomona. Dopiero później zajęto się, o wiele ważniejszym z perspektywy wiary i tradycji polskiego narodu, archetypem kościoła chrześcijańskiego. Autorka, w interesujący sposób, prowadzi nas przez kolejne epoki historyczne aż do lat 50 XX w., tłumacząc na przykładach arcydzieł sztuki budowlanej (np. Bazyliki św. Piotra w Rzymie, Babsysterium w Rawennie, Kościoła pw. św. Marii Magdaleny we Wrocławiu, Katedry Santa Maria Del Fiore we Florencji czy Świątyni Pokutnej Świętej Rodziny w Barcelonie) różnice w stylach i kanonach architektonicznych. Podrozdział ten przybiera zatem postać specyficznego kursu akademickiego (quasi-podręcznika), czego dowodem są licznie dołą-



Bazylika św. Piotra w Rzymie

czone plany i ilustracje. Podobne odczucia budzi ostatnia część drugiego rozdziału, w której zaprezentowano najnowsze osiągnięcia budownictwa sakralnego, również w świetle wytycznych Soboru Watykańskiego II. Zaprezentowano tutaj oryginalne projekty z różnych stron świata, często wręcz futurystyczne jak: Katedra Zmartwychwstania w Every, Kościół Notre Dame Royan, Kościół św. Ducha w Paks, Katedra Chrystusa Króla w Liverpoolu, Kościół pw. Miłosierdzia Bożego w Kaliszu. Szkoda tylko, że Autorka nie pokusiła się o własną waloryzację tych obiektów w kategoriach estetyczno-kompozycyjnych i funkcjonalno-przestrzennych.

Kolejny, trzeci rozdział książki zadedykowany został elementom struktury miejskiej wzbogacającym lub uzupełniającym sferę sacrum. Podkreślono zwłaszcza rolę nekropolii, które oprócz inklinacji religijnych (wiara w życie poza grobowe) posiadają głęboki wymiar społeczno-kulturowy wyrażony poprzez architekturę sepulkralną. Ponadto, według regulacji prawnych, cmentarze to również tereny zielone w pełnym tego słowa znaczeniu. Realizacja tej intencji pozostawia ostatnio wiele do życzenia, o czym przekonujemy się odwiedzając miejsca pochówku naszych krewnych. De-

ficyt, a nawet całkowity brak drzewostanu w obrębie cmentarzy jest jednak symptomatyczny dla całej Europy, podobnie jak ich komercjalizacja przejawiająca się chociażby w modzie na znicze o nietypowym kształcie (np. bożonarodzeniowej choinki, wielkanocnego jajka, małego aniołka itp.).

Wyróżnikiem krajobrazu rodzimego osadnictwa i jednocześnie świadectwem silnie zakorzenionego katolicyzmu są kaplice, figury i krzyże przydrożne. Ich funkcje oraz lokalizację Ewa Klima omawia jednak zbyt obszernie odwołując się niepotrzebnie do wydarzeń sejmowych z 1997 r., konfliktu sprzed pałacu prezydenckiego w 2010 r. czy wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i szwajcarskiego Sądu Apelacyjnego. Niebezpiecznie wkracza bowiem w kwestie światopoglądowe i polityczne, od których niniejsza praca powinna być wolna.

Uświęcenie przestrzeni może mieć krótkotrwały charakter, a jej istotą jest wtedy rytuał i celebrowanie. Znajduje to wyraz podczas nabożeństw polowych, procesji i pielgrzymek. Po ich zakończeniu poszczególne obiekty i tereny ponownie stają się świeckie będąc wykorzystywane na dotychczasowe cele, np. komunikacyjne (uli-



Katedra Chrystusa Króla w Liverpoolu

ce), sportowo-rekreacyjne (stadiony), handlowe (plac targowe). Autorka o tym nadmienia w kolejnym podrozdziale słusznie dodając, że przestrzeń sakralna odbierana jest także multisensorycznie, czyli za pomocą światła, dźwięku i zapachu o trudnym do określenia zasięgu oddziaływania.

Drugi moduł ocenianej książki przedstawia wyniki studiów empirycznych nad Łodzią. Badania rozpoczęto od określenia korelacji pomiędzy rokiem erygowania parafii a datą ukończenia budowy kościoła. Następnie oznaczono typ lokalizacji poszczególnych jednostek, zgodnie z wcześniej zaproponowaną nomenklaturą. W kolejnym etapie dokonuje się zestawienia wielkości parafii przyjmując za kryterium bazowe gęstość zaludnienia (114-27305 os/km²). Dość ogólną analizę z wykorzystaniem danych wtórnych kończy jeszcze skromniejsza charakterystyka miejscowych cmentarzy.

O wiele większą wartość poznacza mają badania wykonane w środowisku łódzkich katolików, które przeprowadzono dwukrotnie – w 2004 i 2011r. Zankietowano wówczas odpowiednio 650 i 500 osób z wszystkich przedziałów wiekowych, przy czym w obu przypadkach przeważały kobiety. Oznacza to, że obserwacja speł-

niała warunek reprezentatywności w odniesieniu do struktury wieku i płci ludności. Podobnie wypada ocenić dobór respondentów pod względem ich wykształcenia, miejsca zamieszkania, deklarowanych poglądów politycznych i statusu materialnego.

Informacje uzyskane z kwestionariuszy przyniosły odpowiedź na wiele interesujących pytań. Recenzenta najbardziej zaciekawiła zależność między nastawieniem do wiary a cechami społeczno-demograficznymi mieszkańców oraz różnorodność poglądów odnośnie praktyk religijnych i moralności katolickiej. Ewa Klima umiejętnie posługuje się tutaj miarami statystycznymi (V-Kramera, Spearmana, tau c Kendalla), co bardzo dobrze świadczy o jej warsztacie naukowym. Analogiczną opinię trzeba zarazem wyrazić wobec prezentacji graficznej analizowanych zjawisk za pomocą rycin i wykresów.

Niemniej atrakcyjnie zaprezentowano rezultaty badań dotyczące doświadczania przestrzeni sakralnej przez mieszkańców, w tym szczególnie postrzeganie miejsc świętych oraz symboli religijnych. Uważa się jednak, że w tym fragmencie opracowania umieszczono zbyt dużo bezpośrednich cytatów zebranych w drodze wywiadu bezpośredniego. Powoduje to, że wnioskowanie momentami traci ciągłość (spójność) przerażając się w mało zrozumiałe dla Czytelnika.

Opracowanie kończy podsumowanie, w którym Autorka wnosi istotny wkład w rozwój geografii kultury budując trzy modele koncepcyjno-teoretyczne. Pierwszy z nich obejmuje czynniki determinujące lokalizację i wygląd kościoła, drugi – elementy, funkcje i cechy płaszczyzny sakralnej, trzeci natomiast to kompleksowy schemat przestrzeni religijnej wykreślony na podstawie subiektywnych odczuć respondentów.

Reasumując, pomimo kilku mankamentów, ocenianą monografię uznaje się za publikację godną polecenia zarówno pracownikom naukowym, studentom, jak też praktykom – urbanistom oraz duchownym organizującym życie i struktury parafialne.



Kościół Notre Dame Royan

DR MARIUSZ CHUDAK, DOC. PWSZ

PWSZ im. J. A. Komeńskiego w Lesznie,
Instytut Ekonomii i Zarządzania